



Jerzy Marcin Majewski
adwokat

Adres dla korespondencji:
ul. Ogrodowa 10 lokal 3
61-821 Poznań
tel.: +48 61 654 98 00; +48 605 88 70 48
email: adwokatmajewski@me.com

Poznań, dnia 2 lutego 2017 r.

Do
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury
w Warszawie

za pośrednictwem

Sądu Dyscyplinarnego
Izby Adwokackiej
w Poznaniu

ODPIS

Obwinionego adwokata Jerzego Marcina Majewskiego,
zam. w Poznaniu przy ul. Szeherazady 3, adres dla
doręczeń: ul. Ogrodowa 10 / 3, 61-821 Poznań;

ODWOŁANIE

od orzeczenia

Sądu Dyscyplinarnego Wielkopolskiej Izby Adwokackiej
z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. SD 27/16

Imieniem własnym, na zasadzie art. 88 a ust. 4 Prawa o adwokaturze **wnoszę odwołanie** od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Wielkopolskiej Izby Adwokackiej z dnia 14 grudnia 2016 r. doręczonego mi wraz z uzasadnieniem w dniu 1 lutego 2017 r. sygn. SD 27/16. **zaskarżając je w całości.**

Na zasadzie art. 95 n punkt (1) Prawa o adwokaturze w zw. z art. 425 § 1 i 438 punkt (1) i (3) kpk, zaskarżonemu orzeczeniu **zarzucam**:

1. Obrazę przepisów prawa, polegającą na przyjęciu, że Naczelna Rada Adwokacka miała legitymację ustawową do wydania uchwały Nr 57/2011 w części wprowadzającej tak zwany system punktowy (§ 16 do § 18 uchwały) nakładającej na adwokata obowiązek wykazywania liczby punktów uzyskanych w ramach doskonalenia zawodowego i uznaniu, że uchwała nie mająca podstawy prawnej kreuje obowiązek adwokata za niewykonanie którego adwokat ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.
2. Obrazę § 8 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu, polegającą na przyjęciu, że niewykanie przez obwinionego odpowiedniej liczby punktów szkoleniowych o których mowa w uchwale Nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej jest równoznaczne z uchyleniem się od doskonalenia zawodowego poprzez stałe podnoszenie kwalifikacji.
3. Obrazę § 4 litera „c” w zw. z § 9 uchwały Nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej, polegająca na jego niezastosowaniu i nieuwzględnieniu przy orzekaniu faktu prowadzenia przez obwinionego działalności publicystycznej z zakresu prawa i legislacji, poprzez niezastosowanie art. 95 n punkt (1) prawa o adwokaturze w zw. z art. 168 kpk.
4. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na ustaleniu, że w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. odbywały się w Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej szkolenia, które mogłyby podnieść kwalifikacje zawodowe obwinionego, bez przeprowadzenia w tym zakresie jakichkolwiek dowodów bądź chociażby oceny zajęć i szkoleń.

Wskazując na powyższe, **wnoszę**:

- o zmianę zaskarżonego orzeczenia i **uniewinnienie obwinionego**.

UZASADNIENIE

I.

Uchwała Nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 19 listopada 2011 r. wydana została na podstawie art. 3 pkt 4 i art. 58 pkt 12 lit. „h” ustawy Prawo o adwokaturze. Jest oczywiste, że powołane przez Naczelną Radę Adwokacką przepisy nie zawierały normy kompetencyjnej do wydawania uchwał nakazujących adwokatom określony system **dokumentowania** szkoleń z zakresu doskonalenia zawodowego. Podstawę taką stworzyła dopiero nowelizacja ustawy Prawo o adwokaturze, która dodała w art. 58 pkt 12 Prawa o adwokaturze przepis oznaczony literą „m”.

Dopiero po wejściu w życie tej nowelizacji z dniem 31 sierpnia 2015 r. Naczelna Rada Adwokacka uzyskała kompetencję, do uchwalania regulaminów w sprawie dopełniania obowiązku zawodowego adwokatów w zakresie doskonalenia zawodowego i **uprawnień samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku.**

Po dniu 31 sierpnia 2015 r. Naczelna Rada Adwokacka zmieniła uchwałę Nr 15/2011 r. z powołaniem się na normę kompetencyjną z art. 58 pkt 12 litera „m”, niemniej zmiana ta **nie dotyczyła** systemu dokumentowania realizacji obowiązku doskonalenia zawodowego w tak zwanym systemie punktowy. Tym samym nie ulega wątpliwości, że w okresie od daty uchwalenia uchwały Nr 57/2011 r. co najmniej do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej Prawo o adwokaturze z dniem 31 sierpnia 2015 r.¹, obowiązek dokumentowania i sprawozdawczości z odbytego doskonalenia zawodowego był sprzeczny z ustawą Prawo o adwokaturze i w związku z tym jego niedopełnienie **nie może skutkować uznaniem go za delikt dyscyplinarny.**

Jest to niedopuszczalne zwłaszcza wobec okresu sprzed wejścia w życie normy kompetencyjnej z art. 58 punkt 12 litera „m” ustawy Prawo o adwokaturze, a takiego okresu dotyczy czyn zarzuceny obwinionemu adwokatowi.

¹ A wobec niepodjęcia przez Naczelną Radę Adwokacką w zakresie obowiązku dokumentowania systemem punktowym realizacji obowiązku doskonalenia zawodowego - do dzisiaj.

W uzupełnieniu powyżej opisanego zarzutu, nie sposób w niniejszym odwołaniu pominąć ustosunkowania się do dwóch - sprzecznych ze sobą - orzeczeń Sądu Najwyższego, zapadłych w ostatnim czasie na gruncie podobnego stanu prawnego i faktycznego. W postanowieniu z dnia 13 grudnia 2016 r. SDI 60/16 Sąd Najwyższy uznał, iż uchylanie się adwokata od doskonalenia zawodowego może stanowić przewinienie dyscyplinarne. W nieco wcześniejszym wyroku z dnia 15 października 2014 r. SDI 32/14 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że kreowanie mocą aktu prawa wewnętrznego samorządu zawodowego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych, jako pozbawione wyrażonej i bezwzględnie wymaganej podstawy kompetencyjnej, **nie może stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej**.

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w sprawie SDI 32/14 winien zyskać bezwzględną aprobatę samorządowego sądownictwa dyscyplinarnego Adwokatury Polskiej. Nawet gdyby Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury nie podzielał poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w tym wyroku, to nie może przejść obojętnie wobec faktu tak różnej interpretacji przepisów nakładających na członków samorządów zaufania publicznego sankcji dyscyplinarnych za nieprzestrzeganie obowiązku doskonalenia zawodowego; a wobec tej sprzeczności obowiązkiem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest po myśli art. 95 n punkt (1) prawa o adwokaturze zastosowanie zasady *in dubio pro reo* w odniesieniu nie tyle do stanu faktycznego, co do obowiązującej wykładni prawa.

Adwokat ma prawo oczekiwać, że organ Adwokatury Polskiej w ocenie domniemanego deliktu dyscyplinarnego, przy jego kwalifikacji prawnej, przyjmie korzystniejszą interpretację z dwóch wyrażonych przez Sąd Najwyższy.

Podkreślić także należy, że obwiniony nie kwestionuje obowiązku doskonalenia się zawodowego adwokatów a kwestionuje obowiązek dokumentowania wykonania tego obowiązku i składania zeń sprawozdań. Zobowiązanie adwokata do prowadzenia takiej sprawozdawczej buchalterii samo w sobie narusza godność adwokata i jest niedopuszczalnym wyrazem braku zaufania ze strony Naczelnej Rady Adwokackiej do członków samorządu. Podejmując uchwałę nakładającą na adwokatów obowiązek dokumentacji i sprawozdawczości z czynności *de facto* nieweryfikowalnych, jakimi jest stałe jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych, Naczelna Rada Adwokacka w istocie stosuje metodę jaką ustawodawca przyjmuje w stosunku do Adwokatury Polskiej deprecjonując w kolejnych nowelizacjach prawa rolę i znaczenie adwokata w wymiarze sprawiedliwości.

§ 1 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu nakazuje adwokatowi strzeżenie godności zawodu. Jest to nakaz dalej idący niż płynący z § 63 tego zbioru obowiązek stosowania się do uchwał organów samorządu adwokackiego. Jeśli bowiem, uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nakazuje adwokatowi podejmowanie czynności z godnością wykonywanego zawodu sprzecznych, to adwokat jest uprawniony od takich czynności się powstrzymać i po myśli § 66 Zbioru Zasad współdziałać z władzami adwokatury w kierunku uchylecia niezdrowej uchwały (co obwiniony czynił w wielu dyskusjach i publikacjach).

Obowiązek dokumentowania podnoszenia kwalifikacji zawodowych wprowadzonym uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej systemem punktowym w istocie **godzi w ideę** podnoszenia kwalifikacji zawodowych każdego z adwokatów. Adwokaci w miejsce stałego samokształcenia i udziału w szkoleniach, które w istotny sposób mogą podnosić ich kwalifikacje, uczestniczą w szkoleniach tylko i wyłącznie po to aby wykazać się zdobyciem odpowiedniej liczby punktów szkoleniowych. To jest **absurd a nie realizacja obowiązku** podnoszenia swoich kwalifikacji; i wszyscy o tym dokładnie wiedzą.

Zgodnie z treścią art. 3 Prawa o adwokaturze, adwokat w wykonywaniu swoich obowiązków podlega tylko ustawom. Zatem obowiązek, którego niezrealizowanie może rodzić odpowiedzialność dyscyplinarną **musi wynikać wprost z ustawy**. O ile można zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 grudnia 2016 r. że obowiązek doskonalenia zawodowego adwokata istniał także przed datą 31 sierpnia 2015 r. czyli przed wprowadzeniem do ustawy Prawo o adwokaturze normy kompetencyjnej zawartej w art. 58 punkt 12 litera „m” ustawy Prawo o adwokaturze, to na pewno przed tą datą **nie obowiązywał adwokata nakaz dokumentowania punktów szkoleniowych i składania sprawozdań**, skoro uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej kreowała taki obowiązek bez ustawowej podstawy. A o tym, że tak było, świadczy sam fakt znowelizowania ustawy Prawo o adwokaturze i dodania do niej sławetnej litery „m” w art. 58 punkt 12, który nawet w swoim obecnym brzmieniu rodzi wątpliwości co do możliwości nakładania na adwokata obowiązków dowodzenia podnoszenia swoich kwalifikacji poprzez składanie sprawozdań i wykazywania liczby punktów uzyskanych ze szkoleń. A w ogóle kto gdzie i komu przyznał kompetencje do określania jakie szkolenia mają jaką liczbę punktów ? Przecież cały ten system jest chory od samego początku.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie może nie dostrzegać, że w obecnym stanie prawnym realizacja dokumentacji szkoleń i sprawozdawczości prowadzi w samorządzie adwokackim do patologii i zamienia obowiązek podnoszenia kwalifikacji zawodowych w parodię sprowadzającą szkolenie do zbierania punktów szkoleniowych.

Jest to tak oczywiste, że odwołującemu się brak jest słów na dalszą argumentację w tym wątku odwołania.

II.

Z faktu, że obwiniony adwokat nie złożył sprawozdania - do złożenia którego jak wyżej wskazano w p-cie I uzasadnienia nie był obowiązany - oraz z faktu, że nie udokumentował odpowiedniej ilości punktów ze szkoleń, **nie wynika**, że naruszył § 8 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu, bowiem przepis ten zobowiązuje adwokata do podnoszenia kwalifikacji a nie do wypełniania zbiurokratyzowanych druków i składania sprawozdań.

Oceniając czyn obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny winien także mieć na uwadze konflikt między dyspozycją § 63 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu, nakazującego adwokatowi przestrzeganie uchwał władz adwokatury z § 1 ust. 3 tego zbioru, nakazującego adwokatowi strzeżenie godności zawodu, zabraniającego adwokatowi stosowania się do uchwał promujących samorządową hipokryzję, rodzących patologię w realizacji obowiązków samorządowych, służących szkolącym a nie szkolonym; i w tym aspekcie **rozważyć zasygnalizowanie** Naczelnej Radzie Adwokackiej zasadność uchylenia § 16, § 17 i § 18 uchwały Nr 57/2011.

III.

Uznając obwinionego winnym niedopełnienia obowiązku szkolenia zawodowego, Sąd Dyscyplinarny Wielkopolskiej Izby Adwokackiej nie uwzględnił treści § 4 litera „c” w zw. z § 9 uchwały Nr 57/2011 Naczelnej Rady Adwokackiej; w szczególności faktu, że obwiniony prowadził od 2010 r. do końca 2015 r. intensywną działalność publicystyczną, publikując pod własnym nazwiskiem oraz pod pseudonimem „MacLawyer” kilkaset artykułów w Internecie na prowadzonych przez siebie portalach internetowych MacLawyer®, Trybuna Sądowa oraz adwokatura.info - i chociaż w

toku postępowania obwiniony nie powoływał się na ten fakt, winien on być Sądowi Dyscyplinarnemu Wielkopolskiej Izby Adwokackiej znany z urzędu, chociażby z tego względu, że obwiniony aktywnie uczestniczył w uruchomieniu i prowadzeniu portalu informacyjno-publicystycznego *Adwokat Wielkopolski* prowadzonego przez Okręgową Radę Adwokacką.

W swojej publicystyce obwiniony zajmował się głównie politycznymi aspektami kształtowania prawa i prawnymi aspektami wydarzeń politycznych, w tym między innymi publikował artykuły na temat nowelizacji kpk w zakresie dopuszczenia radców prawnych do obron karnych, nowelizacją kpc zakładającą obowiązek podawania numeru PESEL pozwanego w pierwszym piśmie procesowym jako warunku formalnego pisma i wieloma innymi bezpośrednio związanymi z wykonywaniem zawodu adwokata, a jego publikacje były komentowane w specjalistycznej prasie prawniczej.

Swoją aktywnością publicystyczną obwiniony wypełnił znamiona określone w § 9 litera „a”, „b” i „c” - dlatego też niezastosowanie w stosunku do obwinionego zasady z § 4 litera „c” stanowi rażąco obrazę uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej.

IV.

Sąd Dyscyplinarny Wielkopolskiej Izby Adwokackiej nie uznał za wiarygodne wyjaśnienie obwinionego, że w okresie objętym zarzutem nie odbywały się w Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej żadne szkolenia, które mogłyby podnieść kwalifikacje zawodowe obwinionego, czym przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, bowiem odmawiając obwinionemu dania wiary nie wskazał jakie to szkolenia w okresie objętym zarzutem mogłyby te kwalifikacje podnieść. Nie przeprowadził ani nie wskazał okoliczności uzasadniających odmowę dania wiary obwinionemu w ocenie odbywających się w Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej i ich przydatności dla obwinionego.

ODPIS

Jerzy Marcin Majewski
adwokat

Zał.:
dwa odpisy odwołania